

Sygn. akt III AUa 263/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Anna Polak |
| Sędziowie: | SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Anna Stasiewicz-Kokotowska |
| Protokolant: | St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak |

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2017 r. w Szczecinie

sprawy M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 stycznia 2016 r. sygn. akt IV U 768/15

oddala apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak SSO del. Anna Stasiewicz

-Kokotowska

Sygn. akt III AUa 263/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 17 czerwca 2015 r. odmówił M. W. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na nieudokumentowanie co najmniej 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy do stażu pracy w szczególnych warunkach zaliczył ubezpieczonemu okres zatrudnienia od 1 sierpnia 1973 r. do 31 października 1976 r., od 1 grudnia 1977 r. do 30 czerwca 1978 r. i od 21 grudnia 1994 r. do 31 marca 1996 r. tj. 5 lat i 23 dni

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji wniósł o zaliczenie do stażu pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia od 1 sierpnia 1978 r. do 20 grudnia 1994 r., od 1 listopada 1976 r. do 31 listopada 1977 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, z argumentacją jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 19 stycznia 2016 r. oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że M. W., urodzony (...) wiek 60 lat ukończył w dniu (...), nie jest członkiem OFE, na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada wymagane 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych w tym 5 lat i 23 dni w szczególnych warunkach (od 1 sierpnia 1973 r. do 31 października 1976 r., od 1 grudnia 1977 r. do 30 czerwca 1978 r., od 21 grudnia 1994 r. do 31 marca 1996 r.). Organ rentowy nie uwzględnił do stażu pracy w szczególnych warunkach okresów zatrudnienia od 1 listopada 1976 r. do 30 listopada 1977 r. i od 1 sierpnia 1978 r. do 20 grudnia 1994 r. Organ rentowy odmówił prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach decyzją z dnia 16 czerwca 2015r. (?) z uwagi na brak 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Kolejną decyzją z dnia 31 lipca 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z uwagi na nieudokumentowanie 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy uwzględnił ubezpieczonemu do stażu pracy w szczególnych warunkach okresy od 1 czerwca 1990 r. do 31 maja 1992r. i od 1 czerwca 1992 r. do 31 maja 1993 r. (z wyłączeniem okresów zwolnień lekarskich) przyjmując, że legitymuje się on okresem pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 7 lat, 11 miesięcy i 26 dni. Okresy nie uwzględnione ubezpieczonemu do stażu pracy w szczególnych warunkach przez w/w decyzje to od 1 listopada 1976 r. do 30 listopada 1977 r. od 1 sierpnia 1978 r. do 31 maja 1990 r. i od 1 czerwca 1993 r. do 20 grudnia 1994 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. W. pracował od 1 sierpnia 1973 r. do 31 maja 1990 r. w (...) Kopalniach (...) w K., a od 1 czerwca 1990 r. do 31 maja 1992 r. w Kopalni (...) D., a od 1 czerwca 1992 r. do 31 maja 1993 r. w (...) Kopalniach (...) w Spółce Akcyjnej w S., a od 1 czerwca 1993 r. do 27 czerwca 1994 r. w Kopalni (...) w D., a od 28 czerwca 1994 r. do 20 grudnia 1994 r. w (...) Sp. z o.o. S. Kopalni (...) w D., od 21 grudnia 1994 r. do 31 marca 1996 r. w (...) Spółce z o.o. w M.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 z późn.zm.), a także § 2, § 3 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983r Nr 8 poz. 43 z zm.). Sąd I instancji podkreślił, że istota sporu w sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy ubezpieczony legitymuje się okresem pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 15 lat. Zaznaczył przy tym, że organ rentowy nie uwzględnił ubezpieczonemu do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w K. Kopalni w D. od 1 listopada 1976r. do 30 listopada 1977 r. na stanowisku pomocnika maszynisty koparki i od 1 sierpnia 1978r. do 31 maja 1990r. i od 1 czerwca 1993 r. do 20 grudnia 1994 r. ze względu na brak należytego udokumentowania zatrudnienia ubezpieczonego w szczególnych warunkach. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach za wyżej wymieniony okres zostało wystawione przez prywatną firmę (...) Spółkę z o.o. w M. w dniu 12 kwietnia 1996 r., która nie była pracodawcą M. W. do 20 grudnia 1994 r. i nie była również następcą prawnym, ani nie archiwizowała dokumentów pracowniczych (...) Kopalni (...) zatrudniających pracowników przed datą 21 grudnia 1994 r. Wobec powyższego firma ta nie była uprawniona do poświadczania zatrudnienia ubezpieczonego od 17 listopada 1973r. do 20 grudnia 1994r. oraz do powoływania zarządzeń resortowych. Ponadto w okresie od 1 grudnia 1977 r. do 30 czerwca 1978 r. ubezpieczony pracował na stanowisku pomocnika koparki, a zatem nie była to praca w szczególnych warunkach albowiem nie jest wymieniona w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W ocenie Sądu I instancji ubezpieczony nie udowodnił również spornych okresów pracy w szczególnych warunkach zeznaniami świadków ponieważ zeznania były nieprecyzyjne, chaotyczne i nie pokrywały się z zaświadczeniami o zatrudnieniu w warunkach szczególnych, tym bardziej, że ubezpieczony oprócz pracy na stanowisku maszynisty koparki wykonywał pracę na stanowisku magazyniera. Oznacza to, zdaniem Sądu Okręgowego, że przeprowadzone

postępowanie dowodowe jednoznacznie nie ustaliło, że M. W. w spornych okresach pracował na stanowisku maszynisty koparki, a w konsekwencji nie wykazał, że pracował przez co najmniej 15 lat stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się ubezpieczony. W wywiedzionej apelacji wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 ust. 1 w zw. z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez uznanie, że w sprawie nie zaistniały przesłanki do ustalenia, że ubezpieczony legitymuje się okresem pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 15 lat, a tym samym, że nie nabył prawa do emerytury.

Zarzucił także naruszenie przepisów prawa procesowego:

- tj. art. 233 § 1 k.p.c., bowiem nie rozważono materiału dowodowego wszechstronnie, w szczególności przez pominięcie i nie dokonanie oceny ze względu na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach, okresów pracy ubezpieczonego, które wynikały z przedłożonych przez niego do akt sprawy dokumentów, co skutkowało nie rozpoznaniem istoty sprawy, a w szczególności na braku uznania, że spółka (...) spółka z o.o. nie była następcą prawnym wcześniejszych pracodawców ubezpieczonego,

- a także art. 328 § 2 k.p.c. wobec braku w uzasadnieniu wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności oraz wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowania i przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których Sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności.

Ubezpieczony wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka H. S. na okoliczność wykazania, że w spornym okresie ubezpieczony wykonywał pracę na stanowisku maszynista koparki, albowiem był on przełożonym ubezpieczonego w spornym okresie.

Wskazując na powyższe M. W. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach oraz o zasądzenie od organu na swoją rzecz kosztów postępowania za I i II instancję. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Organ rentowy nie wniósł odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Odwoławczy, po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego podzielił ustalenia faktyczne, a także rozważania prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 i z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720).

Zważywszy na treść apelacji oraz przebieg dotychczasowego postępowania należy podkreślić, że dla niniejszego rozstrzygnięcia kluczowe było rozważenie, czy ubezpieczony spełnia przesłankę posiadania co najmniej 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych. Mając zaś na względzie, że organ rentowy uznał 5 lat i 23 dni, a następnie decyzyją z 31 lipca 2015 r. 7 lat 11 miesięcy i 28 dni, dla ustalenia okoliczności spornych rozważyć należało okres pracy ubezpieczonego w (...) Kopalniach (...) od 1 listopada 1976 r. do 30 listopada 1977 r., od 1 sierpnia 1978 r. do 31 maja 1990 r., w Kopalni (...) od 1 czerwca 1993 r. do 27 czerwca 1994 r. oraz w (...) Sp. z o.o. od 28 czerwca 1994 r. do 20 grudnia 1994r.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni i pewnego ustalenia przesłanek prawa. Prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione w sposób niezbity i niebudzący wątpliwości, a temu służą przede wszystkim dokumenty i dopiero wówczas gdy są one niedostępne lub niekompletne możliwe i uzasadnione jest dokonywanie ustaleń na podstawie innych dowodów, w tym zeznań świadków. Jednocześnie same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach, stąd oparcie na nich rozstrzygnięcia byłoby co najmniej nieuprawnione (wyrok SA w Gdańsku z dnia 14 stycznia 2016 r. III AUa 1337/15 LEX nr 1979537). Ponadto jedynie okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (wyrok SA w Gdańsku z dnia 23 lutego 2016 r. III AUa 1727/15, LEX nr 2017754, por. także: wyrok SA w Szczecinie z dnia 3 marca 2015 r., II AUa 480/14, LEX nr 1916687).

W kontekście powyższego, dzieląc wątpliwości ubezpieczonego w zakresie ustaleń dotyczących najdłuższego, a zarazem kluczowego okresu pracy ubezpieczonego w (...) Kopalniach (...), z którego to ubezpieczony zaoferował jedynie zwykłe świadectwo pracy, Sąd Apelacyjny za stosowne uznał przesłuchanie świadka H. S. oraz uzupełniające przesłuchanie samego ubezpieczonego.

Świadek H. S., w spornym okresie był przełożonym ubezpieczonego jako kierownik zakładu. Świadek nadzorował pracę podwładnych, zajmując się również sprawami kadrowymi. Wskazał, że ubezpieczony początkowo pracował jako spawacz, a następnie po powrocie z wojska dalej jako spawacz i w dalszej kolejności jako pomocnik operatora koparki, ucząc się jednocześnie na kursie na samodzielnego operatora. Później wg świadka M. W. pracował jako samodzielny operator koparki z uwagi na otrzymanie własnej maszyny ok. 1978 r. Jako pomocnik operatora ubezpieczony zajmował się konserwacją maszyny oraz około połowy dniówki pracował na koparce pod nadzorem innego operatora. Świadek zeznał, że ubezpieczony nie wykonywał pracy magazyniera. Świadek wskazał, że później zakład pracy był dzierżawiony firmie (...) i na nowo zawierano umowy z pracownikami, przy czym jego warunki pracy i płacy nie uległy zmianie.

Ubezpieczony wskazał zaś, że po powrocie z wojska jeszcze miesiąc był spawaczem, a następnie pracował jako pomocnik operatora i uczył się samodzielnej obsługi koparki przez rok, przy czym wówczas na koparce mógł pracować po 4-5 godzin dziennie. Następnie po nabyciu uprawnień pracował dalej jako pomocnik, aż do otrzymania własnej maszyny latem 1978 r. Dalej M. W. wskazał, że w G. pracował od 1 czerwca 1990 r. do czerwca 1992 r. jako operator koparki i magazynier. Praca magazyniera charakteryzowała się jedynie wydawaniem paliwa od 6:00 do 7:30, zaś następnie ubezpieczony siedział pracować na koparce przez resztę dnia. Dalej, pracując na rzecz (...) Kopalni (...) ubezpieczony pracował jedynie jako maszynista. Później, gdy G. ponownie dzierżawił kopalnię, ubezpieczony dalej wykonywał pracę magazyniera, łącząc ją z pracą maszynisty koparki. Ubezpieczony wskazał, że w zakładzie (...) wykonywał jedynie pracę maszynisty, zaś pracodawca powielił to co było we wcześniejszym świadectwie pracy. Następnie zeznał, że również wydawał paliwo i pracował jako maszynista, tak jak w G.. Dodatkowo M. W. wskazał, że C. K. wystawiała świadectwa pracy według własnego uznania.

W odniesieniu do powyższych zeznań, Sąd Apelacyjny dał im wiarę jedynie w zakresie w jakim korespondowały ze zgromadzoną dokumentacją oraz pozostałymi dowodami, zebranymi w toku postępowania przed Sądem I instancji. Należy podkreślić, że zeznania H. S. są mało wiarygodne, gdyż trudno przyjąć, że w zakresie wydarzeń sprzed niemal 40 lat, świadek dokładnie pamięta daty i chronologię wydarzeń dotyczących jednego z kilkunastu podległych mu ówczesnie pracowników. Natomiast z zeznań ubezpieczonego wyłania się sporo wątpliwości, które nie pozwalają

na bezkrytyczne uznanie, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał stale, w pełnym wymiarze czasu, pracę w szczególnych warunkach- operatora koparki. Nie sposób uznać, że szczątkowa dokumentacja korespondowała ze złożonymi zeznaniami, zaś w postępowaniu dotyczącym przyznania prawa do wcześniejszej emerytury nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne. Tego rodzaju okoliczności nie mogą przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, jeżeli nie mają potwierdzenia w zebranych w sprawie dokumentach pracowniczych, które są kluczowym dowodem i stanowią podstawę do weryfikacji pozostałych dowodów przedstawianych w toku postępowania przez strony.

Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego również dokumentacja, mająca wskazywać na wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych, okazała się niewystarczająca do poczynienia ustaleń zgodnych z wolą M. W.. W świetle zeznań ww. świadka oraz ubezpieczonego wątpliwości nasuwa również zaliczenie do pracy w szczególnych warunkach okresu uznanego przez organ rentowy tj. od 1.12.1977r. do 30.06.1978r. na stanowisku maszynisty koparki na podstawie wpisu w legitymacji ubezpieczeniowej albowiem z zeznań tych wynika, że maszynistą koparki ubezpieczony został latem 1978r. Nie ma natomiast możliwości zaliczenia do pracy w warunkach szczególnych, wykonywania obowiązków pomocnika koparki ponieważ takiego stanowiska nie wymienia wykaz A cyt. rozporządzenia, a jak zeznano, faktycznie pomocnik wykonywał pracę operatora koparki 4-5 godzin dziennie, a zatem nie w pełnym wymiarze czasu pracy.

Nie można dać wiary również pozostałym wpisom w tej legitymacji gdyż część z nich wykreśliła pani C. K. pracownik spółki (...), a następnie dokonała wpisów już od 1982r. nie będąc do tego uprawnioną.

W kontekście powyższego, na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego, nie dało się ustalić jednoznacznie konkretnych okresów, w których praca maszynisty koparki byłaby wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu. Należy pamiętać, że ubezpieczony za okres od 1.08.1973r. - 31.05.1990r. przedstawił jedynie zwykłe świadectwo pracy z zapisem, że ostatnio (bez wskazania daty) zajmował stanowisko maszynisty koparki, nie podano natomiast wcześniej zajmowanych stanowisk, a jak wskazano wyżej zarówno z zeznań jak i legitymacji wynika, że ubezpieczony był również spawaczem i pomocnikiem operatora koparki.

Świadectwa pracy w szczególnych warunkach wystawionego przez spółkę (...) również nie można traktować bezkrytycznie, ponieważ budzi wątpliwości kwestia następstwa prawnego pracodawcy, gdyż o ile wszystkie późniejsze świadectwa pracy zawierały adnotacje o przejęciu kopalni przez inny podmiot na podstawie art. 23 § 2(najprawdopodobniej chodziło o art. 23¹ k.p. gdyż w art. 23 mowa jest o uprawnieniach kierownika zakładu), to świadectwo pracy z 12.06.1990r., którego dotyczyły powyższe rozważania, wskazuje, że stosunek pracy został rozwiązany za porozumieniem stron. Ponadto ze świadectwa pracy w szczególnych warunkach wynika, że zostało ono wystawione na podstawie akt personalnych pracownika, które nie zachowały się, nie ma więc możliwości jego weryfikacji.

Odnośnie pozostałych okresów, Sąd Apelacyjny nie widział potrzeby ich szczegółowej analizy, gdyż samodzielnie, przy uwzględnieniu 7 lat, 11 miesięcy i 26 dni uznanych przez organ rentowy, nie pozwoliłyby one na uznanie, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach przez co najmniej 15 lat. Niejako więc na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje, że niemożliwe było zaliczenie okresów pracy na stanowisku magazyniera, ponieważ nie jest to praca w szczególnych warunkach wymieniona w rozporządzeniu z jednym wyjątkiem a mianowicie w dziale IV w chemii uznaje się za pracę w szczególnych warunkach prace przy magazynowaniu ropy naftowej i jej produktów, jednakże brak wystarczających dowodów na to, iż ubezpieczony wykonywał takie prace i nie był to zakład należący do tego działu. Łączenie zatem pracy operatora koparki z pracą nie wykonywaną w szczególnych warunkach(magazyniera) w ciągu jednego dnia pracy powoduje, że sporny okres nie podlega zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach.

Należy jeszcze raz przypomnieć, że wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Zaliczenie

nieudokumentowanych okresów składowych do uprawnień wymaga zawsze dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w toku postępowania ubezpieczony nie przedstawił dowodów, które mogłyby w sposób jednoznaczny potwierdzić jego stanowisko. Oznacza to, że nie wykazał posiadania 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a więc nie spełnił jednej z koniecznych przesłanek do przyznania spornego świadczenia.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak SSO del. Anna Stasiewicz

-Kokotowska